

KURJER ZAGŁĘBIA

Biuro: bezpartyjny polityczno-społeczny-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnikiem rocznie mk. 3600, półrocznie 1800 kwartalnie mk. 900, miesięcznie mk. 300, pocztą mk. 350. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracja nie odpowiada.

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetry na 1-ej stronie Mk. 80, na 3-ej stronie Mk. 60, na 4-ej stronie Mk. 50. Nadesłane Mk. 100. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Za graniczne 100% drożej.

Konto Czekowe P.K.O. N 61.369.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dąbłaska Nr 1

Adres dla depozytów: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do 7 wiecz. W niedziele i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 13 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Taw. Akc. „Reklama Polaka” w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 20. (Na G. Śląsku 50 fen.) SOSNOWIEC, niedziela dnia 14 maja 1922 roku. Nr. 107. Rok XVI.



Wyrób francuski!

Każdy maszyn gwarantowany!!!
Najtańsze bo najtrwalsze!
Marka wszechświatowa!

Stok (skład fabryczny) wszystkich wymiarów posiada
Tow. Techniczne Handlowe 3224

„ESPER”

Będzin, ul. Kofłataja 24. Telef. 40.

CYRK

SOSNOWIEC

A. CINISELLI

ul. Krzywa, vis à vis Czystej

Dziś w niedzielę, dnia 14-go maja.

DWA WIELKIE PRZEDSTAWIENIA o jednakowym programie
WYSTĘP WSZYSTKICH ARTYSTÓW i ARTYSTEK

Początek popołudniowego o godz. 4-5j.

Wieczorowego o godz. 8 m. 15

TYLKO JEDEN RAZ! NA POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE!

TYLKO JEDEN RAZ!

Każda dorosła osoba wprowadza jedno dziecko do lat 10-ci **bezpłatnie!**
Szczegóły w programie. Kasa czynna cały dzień!

Ogłoszenie.

Komisja Likwidacyjna Będzińskiego T-wa Wzajemnego Kredytu
po raz drugi zawiadamia, że:

Uchwałą walnego zgromadzenia udziałowców wyżej wymienionego T-wa z dnia 16 września 1920 r. postanowiono przystąpić do likwidacji Towarzystwa.

Wszyscy zainteresowani zarówno udziałowcy jakoteż i inne osoby zechcą zgłaszać się do Komisji Likwidacyjnej do dnia 1-go czerwca 1922 r z podaniem swoich roszczeń i pretensji.

Po upływie tego terminu Komisja Likwidacyjna zakończy swoje czynności, a wszelkie należności po które zainteresowani nie zgłoszą się, będą złożone do depozytu Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

KOMISJA.

Państwowy Zakład Wód Mineralnych
w Ciechocinku
jest otwarty w r. b. 2903
od 16 maja do 30 września.

Dr Józef Hatacz

ordynuje od 15 maja
w Busku,

Willa, „Obłęgorek”.

3253

XXXXXXXXXXXX

Dr Luftspringer

Choroby skórne i weneryczne, badania mikroskopowe i krwi.

Przyjmuje od 9-13 i 6-8, Panie 5-6.
Sosnowiec ul. Modrzejowska №39 II piętro

XXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXX

Lekarze-dentyści

Marja Teichner

Lucja Teichner Altmanowa
Sosnowiec, Modrzejowska 43
II-gie piętro.

przyjmuje codziennie od 9 rano
do 7 wieczór. 3237

XXXXXXXXXXXX

Miasto i wieś.

Na terenie sejmku odbywa się dość często ciekawy flirt między stronnictwami lewicowymi — robotnikami, a stronnictwami chłopskimi z centrum.

Gdyby wzajemna sympatia tych stronnictw ograniczała się jedynie do uczucia platonicznego można ją przemilczeć. Ponieważ jednak tu i owdzie wśród stronnictw robotniczych odczytują się głosy, nawołujące do współdziałania z ludźmi w walce z wspólnym wrogiem prawicą, objaw ten nabiera cech poważnych.

Nie należy zapominać, że robotnik jest jednocześnie mieszczaninem, a jako taki w nienaturalnych warunkach naszego życia ekonomicznego jest naturalną ofiarą chciwości i kasto-egoizmu chłopstwa, zwanego czasami dla przyzwyczajenia producentem rolnym.

Jeżeli dotąd nie można było zaobserwować jawnie toczącej się walki między robotnikami i posiadaczami średniej własności ziemskiej, to chyba tylko dlatego, że dwie te warstwy społeczne nie stykają się bezpośrednio w codziennym życiu, przytem do ostatnich lat uważały się za jedyną pokrzywdzone. Wspólna niedola łączyła chłopstwo z robotnikami.

Obecnie czasy zasadniczo się zmieniły: chłop polski nie jest już parjasem społeczeństwa, przestał być podnózką Wielkich i Jaśnie Wielkich, ale wzamian nie stał się takim obywatelem niepodległej Polski, jakim go w marzeniach swych widziały wielkie duchy, tworząc hasło: „Z polską szlachcą, polski lud”!

Przed wojną pokutowała wśród nas chłopotomania; wybitni przedstawiciele inteligencji polskiej żenili się z chłopkami, a poczciwy rolnik w długiej sukmanie i spadającym na ramiona włosami wrzasał do głębi, bowiem przeczulony „nad człowiekiem” z chorobliwym uporem upatrywał w nim podobieństwo do legendarnego Piasta.

Piast ów, znalazłszy się

w Sejmie suwerennym od razu spostrzegł swoim, jemu tylko właściwym sprycikiem, że on tu jest panem „i basta”. Potrafił też sprzyjające mu okoliczności wykorzystać w ten sposób, aby zaspokoić swą chciwość. Zaspokoił ją reformą rolną. Chciano mu pokazać dobrą wolę, chciano też zrobić prawdziwego obywatela Polski, stąd też ustępstwa na jego korzyść, stąd pobłażliwe traktowanie nie chłopskiego, ślepego egoizmu, bezmyślnej nieustępliwości, gdy chodziło o interes kasty, choćby nawet z krzywdą dla państwa, jako całości.

Dziś, gdy obserwujemy walki społeczne, jako naturalny wykwit spłotu interesów poszczególnych warstw narodu, spostrzegamy, że od pewnego czasu na pierwszy plan wysuwa się walka między miastem i wsią. Bogactwo miast uwarunkowane jest wysokością eksportu ich wytwórczości. Gdyby nasza wieś stała na wyższym poziomie kulturalnym, wzrosłoby zapotrzebowanie na towary przemysłu miejskiego, a tem samem zmniejszyłoby się bezrobocie w miastach. Niewybredne potrzeby chłopstwa, jego „samowystarczalność” hamuje rozpęd naszych instytucji handlowych i przemysłowych.

Inną stroną psychiki współczesnego nam chłopstwa jest pogarda dla „miejskich głodomorów” i głucha niechęć do „próżniaków”, którzy żądają reform społecznych, bredzą o kulturze, czego chłopstwo ani rozumie, ani chce zrozumieć.

Do wszelkich zagadnień natury ogólnie społecznej (kwestja robotnicza, szkolnictwo) chłopstwo odnosi się obojętnie, lub częściej nawet nieprzyjaźnie. O państwie radzi, jak o gminie, nie widzi wzajemnej zależności różnych warstw społecznych, skromny jego światopogląd nie pozwala mu spojrzeć poza ramy jego kasto-egoistycznych interesów.

Robotnik polski, nawet nie jako taki, lecz choćby tylko, jako mieszkaniec miasta mało ma wspólnych interesów z chłopem, a za

KINO - OAZA

Dziś i dni następne. Dla młodzieży dozwolone.

W KRAJU CZCICIELI CHMUR

4-ta serja „Tajemnice Dżungli”.

Wielki amerykański film, akcja którego rozgrywa się w prerjach pełnych drapieżnych zwierząt, widz wzdryga się patrząc na krwawe i zażarte walki ludzi z zwierzyną.

UWAGA! Każda serja stanowi oddzielną całość.

Kino-Sfinks

Od środy 10-go maja i dni następne. Francuski obraz ze słotej serji pt

UWIEDZIONA

czyli Odwieczne kobiece z cyklu białych niewolnic
tragedja życiowa w 6-ciu częściach.

ANONS! Od wtorku 16-go maja (z cyklu Anna Karenina) podług dzieła Tolstoja.
Zgubna miłość

to bardzo wiele sprzecznych, przeto współdziałanie tych dwóch warstw w życiu politycznym należy uważać za pomysł co najmniej niefortuny.

Czek.

Listy z Górnego Śląska.

Dlaczego usuwa się starych urzędników-Polaków? Słuszne głosy niezadowolenia. Jak się Niemcy starają o swoich. O nędzy mieszkaniowej. Postępowanie przy obejmowaniu władzy.

(Od naszego korespondenta)

Katowice, 9 Maja.

Z polskiej części G. Śląska wyprowadzają się obecnie tysiące urzędników. Ogół nie tylko polski — zwykły w tych wyprowadzających się urzędników uważać Niemców, którzy z przekonania swego narodo- nie mieckiego wyprowadzają się do „Waterlandu”. Nie jestem tym, który by wszystkich tych urzędników brał w obronę. Większość ich, to bez wątpienia Niemcy, choć pochodzenia polskiego, urzędnicy, przyzwyczajeni nie tylko do starego systemu pruskiego i nie tylko to — ludzie, którzy wychowani w szkole pruskiej, nigdy Polakami nie będą jeśli nimi byli kiedykolwiek.

„Ale sprawę mogólnić było by rzeczą najjaśniejszą pod słońcem. Jest między tymi urzędnikami masa i Polaków — przekonanych Polaków-narodowców. Ale są to niemal bez wyjątku starzy ludzie, którzy mając pięćdziesiątkę za karkiem oczekują bliskiej nie jałmużny, ale pensji państwowej, która by im dała całkowite utrzymanie w wieku podeszłym i była osłoda lub starości. Z różnych względów owi starzy urzędnicy nie mają zamiaru do Rzeczypospolitej Polakiej, i nie wierząc w zapewnienia, że pensja ich jest im zapewnią, wolą się trzymać rządu niemieckiego, który będzie zniewolony nie tylko przesiedlić ich z polskiej części G. Śląska do innej okolicy, ale i płacić im niebawem zastępną ich pensję.

Otoż między urzędnikami tymi, jak wyżej zaznaczono, jest wielu przekonanych i nawet zasłużonych Polaków, których by już z tego tytułu należało przejść na etat polski. Ale są „za starzy”. Niech im płacą Prusacy, kiedy stali Prusakami. Tak się mówi zazwyczaj wyrażając im w ten sposób największą krzywdę.

Czy bowiem pytano się przy przyjmowaniu władzy w dawniejszej Kongresówce i w Galicji kto stałby Rosji lub Austrii? Wystarczyło, jeśli urzędnik był Polakiem i w niczem narodowości swej nie zdradził. Podobnie należałoby postąpić z wieloma starszymi urzędnikami śląskimi, których się jednakże usuwa mimo ich narodowości i przekonania polskiego pod pretekstem, że służyli państwu pruskiemu i są już za starzy, aby się przysłużyć Rzeczypospolitej i zastąpić sobie w najbliższych latach na taką pensję, jaka im się należy od państwa niemieckiego. Powtarzam, większość, wyprowadzających się urzędników, to Niemcy, choć przeważnie zgermanizowani Polacy, ale jest między nimi wielu Polaków, którym wyprowadzka taka ze starych, ulubionych kątów w nieszczęsne, czyste niemieckie okolice bardzo jest nie tylko nie na rękę, ale w mniemaniu ich nawet czarną niewdzięcznością ze strony władz polskich.

Wiązanie, jakie stąd ludzie ci o Polsce wynoszą, nie jest dla nas najprzychylniejszem... Ow milion marek rocznego wydatku więcej na pensje tych urzędników niepowinien być dla Rzeczypospolitej nawet ani przedmiotem dyskusji, jeśli, jak w

aprawach powyższych chodzi o uznanie zasług fejtynów...

Z powodu przesiedlenia licznych tysięcy urzędników z polskiej części G. Śląska na Śląsk niemiecki powstała w Gliwicach, Bytomiu, Zabrze itd, tem większa nędba mieszkaniowa, że już przedtem trudno tam było o wolne mieszkania.

Do Bytomia naprzykład prze prowadził się około 1000 urzędników z polskiej części G. Śląska, do Gliwic przeszło tysiąc, do innych miast, jak Zabrze, Racibórz itd, również po kilkanaście set. Niemcy, praktyczni jak zawsze, pomyśleli już zawnazu o mieszkańcach dla swych licznych nowych urzędników. Urzędy mieszkaniowe dostarczyć im mogą na razie tylko mieszkańcy tymczasowych.

„Ale we wszystkich większych miastach niemieckiej części G. Śląska projektowane już są wielkie budowle celem zniaczenia wynikającej stąd nędzy mieszkaniowej. Rada miasta Bytomia wyznaczyła sumę 12 milionów marek niem. na wybudowanie nowych domów mieszkalnych, rów nież Zabrze, Gliwice i inne miasta wyznaczyły większe sumy na budowę domów mieszkalnych.

Z powodu wyprowadzenia się tylu urzędników niemieckich nie należy sądzić, aby

naprzykład w Katowicach panował nadmiar wolnych mieszkań. Przeciwnie: może na świecie całym nie jest obecnie tak trudno o mieszkanie, jak właśnie w Katowicach. Złożono tutaj w ostatnim czasie coś około 30 banków polskich, nie licząc również pozostałej sumy innych wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, a w najbliższym czasie, po przejściu władzy przez Polskę, okaże się potrzeba przygotowania mieszkań, dla setek urzędników województwa. Obecnie wolne mieszkania, pozostawiane przez wyprowadzających się urzędników niemieckich, zarezerwowane są dla polskich urzędników państwowych (kolejarze, pocztowcy i t. d.), którzy w większej części już się wprowadzili. Osoby prywatne w Katowicach wogóle mieszkania nie otrzymują. W kilku zdaniach poruszę sprawę postępowania przy obejmowaniu władzy na G. Śląsku przez Polaków. Pierwszą władzą, niejako tymczasową, będzie władza policyjna, która rozpocznie swoją działalność z chwilą wycofania się wojsk koalicyjnych. Będzie to policja całkiem nowa, polsko państwowa, jakkolwiek członkowie jej składają się przeważnie z Górnoślązaków, którzy w tym celu odbyli osobne kursy w szkołach policyjnych w Cieszynie i Toruniu. Oprócz nich wielu Górnoślązaków, urzędników obecnej policji plebiscytowej, wstąpił w szeregi nowego korpusu policyjnego. W zorgasi zwaniana tej policji był system angielski miarodajnym.

Po przejściu władzy przez policję wkroczy wojsko polskie, i to według stręf, na co potrzeba będzie 10 do 11 dni. Główny i pierwszy oddział zajmie Katowice. Równocześnie nastąpi objęcie władz administracyjnych i urzędów publicznych, jak kolejowego, pocztowego, szkolnego i sądowego. Wielu, wyraźniej, kilkaset urzędników polskich obecnie już jest czynnych celem wprowadzenia się.

Alakoy Fajak.

TELEGRAMY.

Czego żądają Litwini i wschodnio-galicyscy Rusini?

GENUA. Memorjał rusiński proponuje utworzenie międzynarodowych organów kontrolujących we Lwowie. Memorjał litewski natomiast prosi o utworzenie specjalnej podkomisji dla sprawy wileńskiej. Zastrzeżenia Barthou, co do poruszenia sprawy litewskiej i wschodnio-galicyskiej, dotyczą tylko dyskusji na pełnym posiedzeniu konferencji.

Litwini i Ukraińcy nie będą przestępcami.

GENUA. (PAT.) Według przypuszczeń, podkomisja polityczna, do której skierowano petycje i memorjały, w tej liczbie litewski i galicyjski, po ukończeniu sprawy rosyjskiej przeprowadzi, bez udziału pententów badanie czy ma zająć się temi sprawami czy też nie.

Polska nie cofnie się przed opuszczeniem Genui.

GENUA. Z nastrojów kół polskiej delegacji przypuszczać można, że Polska nie cofnie się przed opusz-

eniem Genui. w razie uwzględnienia memorjałów litewskich i rusińskich.

Jak bolszewicy dotarli do Watykanu?

GENUA. Wedle relacji tutejszych, monsignore Pizzardo zawarł podobno z Cziczierinem umowę w sprawie wolności religijnej w Rosji. „Il Mondo” donosi, że agentem bolszewickim w Watykanie jest białoruski izraelita Komarnickij, niedawno ochrzczony przez pralata biblioteki watykańskiej. Ma to być namiętny zwolennik idei unij prawosławia z katolizmem. Polscy duchowni mają być wykluczeni z akcji misyjarskiej w Rosji.

Nieprzejednana posława Rosji.

GENUA. Ogłoszono tu odpowiedź rosyjską w dzieńnikach. Ton najzupełniej nieprzejednany tej odpowiedzi wytworza sytuację tego rodzaju, iż reszta nadziei na porozumienie z Sowieta mi znika.

Dyplomacja na ruble.

GENUA. Sekretarz Lloyd George'a, omawiając ostatnią odpowiedź Sowie-

tów na memorandum mo carstw, oświadczył, że zawarte w niej argumenty, są tyle warte, ile ruble sowieckie. Lloyd George chce kontynuować dyskusję z Sowietami, za pomocą nowej noty, ustalonej na pod komisji politycznej.

Z Górnego Śląska

Jak Górny Śląsk przygotowuje się do powitania wojsk polskich.

KATOWICE. Utworzony został tu komitet przygotowania wojsk polskich w czasie wkroczenia ich na Górny Śląsk. Przewodniczącym komitetu wybrano członka N.R.L. p. Jana Kowalczyka. W komitecie reprezentowane są Naczelna Rada Ludowa, powiaty Polscy przyznane i m. Katowice, organizacje polityczne, zawodowe, kulturalne i prasa. Prócz tego postanowiono: 1) utworzyć przydzium honorowe komitetu i zaprosić do niego wybitne osobistości, zasłużone w dziele wyzwolenia G. Śląska. Na czele przydzium honorowego stanąć ma poseł Korfanty.

W sprawie ogólnego programu przyjęcia postanowiono starać się, aby oficjalne przyjęcie odbyło się w Katowicach na Rynku, gdzie też w porozumieniu z władzą kościelną odprawiona zostanie Msza polowa. Imieniem G. Śląska wojska polskie powita poseł Korfanty. Sprawy komitetu załatwia prezes Kowalczyk w biurze przydziumowej w Katowicach.

Podpisanie układu górnośląskiego w poniedziałek.

WIENIEN. (PAT.) „Neue Freie Presse” donosi z Genewy: Podpisanie układu niemiecko-polskiego zostało ostatecznie wyznaczone na poniedziałek 15 maja r. b. i nastąpi na publicznym posiedzeniu konferencji polsko-niemieckiej przy udziale członków, zebranej w tym czasie Rady Ligi narodów. Prezydent Calonder otworzy posiedzenie przemowie niem, na które odpowiedzą minister Olszowski i dr. Schiffer. Prawdopodobnie przy tej okazji wygłosi przemówienie prezes Rady Ligi narodów na temat znaczenia zawartego traktatu.

Kronika telegraficzna.

× Otrzymała przez Radę Ligi Narodów w czwartek rano depesza, donosząca, iż zagadnienie polsko-litewskie będzie tematem dyskusji w komisji politycznej konferencji geneueńskiej, wywołaną w kołach tejże Rady żywe zdziwienie.

× Prasa francuska oświadcza, że odpowiedź niemiecka na notę komisji reparacyjnej pomimo uprzejmego i pojednawczego tonu, jest niezadowolająca.

× Z powodu braku funduszu rząd sowiecki zmniejszy liczbę dzienników bolszewickich w Rosji z przeszło tysiąca do 233. Pomimo tego pozostałe pisma uskarżają się na zmniejszenie się liczby czytelników.

× 15 bm. ma przybyć do Gdańska pierwszy okręt z Peteraburga.

× W Londynie zamordowany został w nocy przez nieznanego sprawcę członek bolszewickiej delegacji handlowej Gugaczew.

× Robotnicy łódzcy zgodzili się na podwyżki ustalone na konferencji związków zawodowych z przemysłowcami.

× We czwartek o godz. 3 i pół po południu p. prezydent ministrów Ponikowski wręczył Władysławowi Mickiewiczowi odznaki Kawalera Krzyża Komandorskiego „Polonia Restituta” z gwiazdą.

Popierajmy handel własny i zrzeszajmy się w kooperatywach rozumnie i uczciwie prowadzonych!

Ratujcie dzieci!

Ratujcie dzieci! z zapadłych piersi jęł dziatwy leci do Was, najszczerzy — i sięga nieba krzyk wielgłosy: „Lakniemy chleba, jak ziemia rosy!” Mizerne lica, aż zbiera dziwo, to też gruzlica ma sate zniwo, i, chociaż świeci słońko na niebie, tysiące dzieci w mo giłach grzebie!

A suteryny? a te podda sza? gdzie płacz dzieciny ciszę rozprasza, ileż mogły by powiedzieć światu? Więcej, niż powie brat swemu bratu! ..

— O, dajcie dziatwie więcej przestrzeni, wsi i — powietrza! Więcej zieleni, gdzieś — na kolonie wysłać ją letnie, a będzie dziatwa wyglądać świetnie! Dajcie jej chleba, niech nie zna głodu! ..

— Ratować trzeba kwiecie narodu! ten przyszły światek. — a sposób łatwy kupując kwiatek na korzyse dziatwy, nie szczędząc grosza w niedzielnej kweście, gdyż się pańszy niedola w mieście, boleść nie zcichła — więc grosz, choć wdowi i pomoc rychła — serca zdrowi, przywróci siły, stłu mione nocą, i z nad mogiły wyrwie przemocą! ..

Ed. Kłoniecki (Eka.)

Nadestane.

W sprawie felczerów.

Wniosek nagły.

Posła Szybiły i tow. w sprawie niepojmowania przez niektóre urzędy państwowe znaczenia ustaw, uchwalanych przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej i ich sabotowania.

Każda ustawa uchwalona przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej, nabiera mocy obowiązującej w terminie w samej ustawie wskazanym, a w braku takiego terminu wskazanego w ustawie, w czterdzieści dni licząc po dniu jej ogłoszenia w Dzienniku Ustaw R. P.

Ust. z d. 1 lipca 1921 r. o uprawieniach do wykonania czynności felczerskich, nie zawierająca w sobie wskazówki od kiedy ona wchodzi w życie, została ogłoszona w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z d. 28 lipca 1921 r. № 64 poz. 396 i stała się obowiązująca w dniu 12 sierpnia 1921 r.

Jak widać jednak z załączonej do niniejszego w odpisie odezwy, Wojewódzki Urząd Zdrowia w Łodzi w odpowiedzi na pismo Zarządu Związku Felczerów w Łodzi z dnia 27 stycznia 1922 r. w sprawie stosowania wyżej cytowanej ustawy, dał odpowiedź następującą: „Nowa ustawa, nadająca felcznikom prawo szczepienia ospy ochronnej i wystawiania świadectw o wyniku, dotychczas nie weszła w życie, nie zostało bowiem dotąd wydane rozporządzenie wykonawcze. Stosownie do nieodwołanego rozporządzenia władz okupacyjnych nie mieckich, do szczepienia ospy są uprawnieni na obszarze m. Łodzi wyłącznie lekarze”.

Z treści powyższej odpowiedzi wynika, że „prawo nie jest pisane dla Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia w Łodzi”. W powyższy sposób stawestowane rosyjskie przysłowie również daje się w zupełności jaknajtrafniej zastosować i do Ministra Zdrowia Publicznego, który rozporządzeniem swym w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 1 lipca 1921 r. o uprawieniach do wykonania czynności felczerskich (w odpisie załączonym) ogranicza, wbrew

preparatom samej ustawy prawa felczerów gdyż między innymi: 1) ogranicza termin zarejestrowania felczerów do trzech miesięcy od daty ogłoszenia (ust. 2 art. 1); 2) wkłada na felczerów nie przewidziany ustawą obowiązek skłonienia otoczenia chorego do niezwłocznego wezwania lekarza (ust. 1 art. 6);

3) wzbrania felcznikom samodzielnego leczenia wbrew p. a art. 2 i art. 4 ustawy (ust. 2 art. 6);

4) zezwala felcznikom na pielęgnowanie chorych z zastawaniem się do zleceń i wskazówek lekarza wber p. b art. 2 ustawy (ust. 4 art. 6);

5) pozbawia wydane przez felczerów świadectwo „o szczepieniu ospy” charakteru świadectw urzędowych, wbrew p. c art. 2 ustawy (art. 7);

6) zabrania wbrew p. d art. 2 ustawy leczenia chorób nagminnych, zakaźnych i wenerycznych i umieszczanie w pismach ogłoszeń;

7) ogranicza rodzaj narzędzi, niezbędnych felcznikom do udzielania pomocy leczniczej (art. 10);

Takie niepojmowanie przez władze i urzędy państwowe znaczenia ustaw, uchwalonych przez Sejm i obowiązku ściślego ich przestrzegania, oraz wydanie rozporządzeń wykonawczych jawnie sprzecznych z treścią ustaw i intencją Se mu, zniewala niżej podpisanych do zgłoszenia niniejszego wniosku nagłego:

WYSOKI SEJM

raczy uchwalić:

Wzywa się rząd:

1) do niezwłocznego pouczenia podwładnych sobie urzędów i osób urzędowych, iż ustawy uchwalane przez Sejm nabiera ją mocy obowiązującej w terminie; określonym w samej ustawie, w wypadku niewskazania w ustawie takiego terminu w czterdzieści dni, licząc po dniu ogłoszenia ustawy w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, oraz że nie wydanie rozporządzeń wykonawczych nie może skutkować wstrzymaniu wykonania ustaw

2) do niezwłocznego uchylene rozporządzeń wykonawczych sprzecznych z treścią i duchem ustaw, uchwalanych przez Sejm a w szczególności do uchylenia rozporządzeń Ministra Zdrowia Publicznego w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 1-go lipca

1921 r. (Dz. Ust. № 64 poz. 936) o uprawieniach do wykonania czynności felczerskich.

3) do niezwłocznego wydania ze służby państwowej i oddawania pod sąd tych funkcjonariuszów, nie wyłączając Ministrów, którzy jawnie przeciwstawiają się woli Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej, wydając rozporządzenia sprzeczne z treścią ustaw, niecał wśród społeczeństwa przekonanie o istnieniu bezrządu w Państwie.

Posiedzenie rady miejskiej.

Gdzie są radni, tam i rada, Gdy jest rada, niechże gadę, Niech omówi sprawy miasta, By porządek był i haata. Tam gdzie radni są, niesięty i bufety.

Radny miasta dobrze słąży, lecz czas obrad tak się dłuży.. Marszałcy ozolo, głóno wzdycha wreszcie z sali ohykłem smycha, (choć nie brak mu tapetu) do bufetu.

Jeden, drugi, za nim trzeci, potem reszta rady leci... Pusto prawie już na sali, są ci jeszcze, którzy spali. Rada niemal jest w komplecie, leci.. w bufecie.

Cena węgla, cena prądu, pomieszania brak dla sądu, w troliarsze są gdzieś dziury, tam się w domu wał mury... Rada miejska radzi przecie, leci w bufecie.

Dzwonek jęczy gdzieś na sali, prezes się na radę żali, w końcu z gniewem dzwonek olśka, wpełznął w teoskę papierzyska i podbiegnął dla kompletu do bufetu, Czek.

Pamiętajcie o niedoli i niedzy repatrjantów.

Kronika.

— Keniec drożyny.

Wczoraj nasz urząd celný otrzymał rozporządzenie ministra skarbu, które w sposób bezwzględny zabrania wywozu z granic państwa następujących artykułów: żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia, maki, ziemniaków, kaszy, jaj, mydła i nierogacizny. W wyjątkowych wypadkach dozwolony będzie wywóz jedynie za specjalnym zezwoleniem nadzwyczajnego komisarsza do walki z drożną p. Michalskiego Dla Sosnowca wiadomość o rozporządzeniu p. komisarsza do walki z drożną jest tem ważniejszą, że w mieście naszym nagromadzono sporą ilość wszelkich towarów, przeznaczonych na wywóz, wobec jednak kategorycznego zakazu wywozu, należy się spodziewać, że w najbliższych dniach w handlu znajdzie się znaczna ilość artykułów pierwszej potrzeby po znacznie niższej cenie, niż obecnie płacimy.

— Czas środkowo-europejski.

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o wprowadzeniu z dniem 1 czerwca r.b. w Polsce czasu środkowo-europejskiego. Przyjęto także wniosek, wzywający rząd, aby w dniu 1 czerwca wprowadził urzędowanie w biurach i urzędach od godz. 8 rano.

— Zapomogi dla bezrobotnych.

Ministerjum pracy opracowało nowelę do ustawy o niesieniu przez rząd pomocy bezrobotnym. Według projektu tego bezrobotni otrzymają zapomogi w wysokości od 400 do 500 mk. dziennie przez 100 dni. Zapomogi pokrywane są z opłat przemysłowców i robotników oraz dopłat rządu i gmin wiejskich. O tem w których miejscowości mają być wydawane zapomogi decyduje rada ministrów na wniosek ministra pracy.

— Samoredukcja.

Jak się dowiadujemy w samym tylko Sosnowcu na ręce władz policyjnych miesięcznie wpływa od 10 do 15 podań funkcjonariuszów policji z prośbą o dy-

misję. Jest to skutek niesłychanie skromnego wynagrodzenia, jakie rząd wypłaca swoim pracownikom. W znacznej liczbie ustępują przewodnicy policji, ludzie, którzy ukochyli kursa policyjnego, a więc najwięcej posiadający kwalifikacji do odpowiedzialnej służby bezpieczeństwa publicznego. Policjanci którzy otrzymali dymisję, udają się do kopalni i fabryk często w roli zwykłych robotników, przyczem wynagrodzenie ich wzrasta najmniej w dwójnasób. W ten sposób bez współdziałania rządu policja sama się redukuje.

— Polskie kinoteatry.

Jezcze lat temu kilkanaście, kina w Polsce zaliczano do osobliwości, a liczby ich łatwo można było doliczyć się na palcach. Dziś na ziemiach Polskich istnieje 750 kinoteatrów, z czego na samą Warszawę przypada 32 kina, na Lwów—18, Kraków—12, Łódź—13, Poznań—8, Wilno—6, w Sosnowcu 4 i t. d. Kinoteatry polskie dają utrzymanie około 7700 rodzinom, czyli jakimś 32.000 osób.

— O 120 proc. dodatku dla kolejarzy.

Pracownicy kolejowi zwrócili się do p. ministra kolei żelaznych z żądaniem, dotyczącymi poprawy ich bytu materialnego. Obecne wynagrodzenie jest zdaniem kolejarzy, niewystarczające. W związku z tem pracownicy kolejowi prosili p. ministra kolei żel, o wyjednanie dodatków w wysokości 120 proc. od całkowitych poborów. P. minister zajął przychylnie stanowisko względem żądań kolejarzy i przyrzekł oprzeć te żądanie na radzie ministrów.

— Odczyt.

Dzisiaj o godzinie 5 po południu w sali Gimnazjum im. Staszycy będzie wygłoszony odczyt na temat „Koryfeusz literatury polskiej” Część I. Przybyszewski i Kasprowicz. Odczyt wygłosi profesor Ludwik Skoczylas z Krakowa.

— Ze sportu.

W niedzielę dn. 14 b. m. o godz. 4 i pół pp. na boisku przy ul. Wiejskiej 10, odbędzie się zawody piłki nożnej pomiędzy II drużynami K. S. „Strzała” z Rudy na G. Śląskiem a „Sosnowcem”.

Mój sen...

Miałem tej nocy dziwny sen... Widziałem kryształowy pałac na środku wielkiego rynku w Sosnowcu. Przed pałacem ten zjeżdżali autami latawcami różni dostojnicy. Byli to Anglicy, Włosi, Gallowie, Belgi, Żydzi, Niemce a wszyscy byli akcjonariuszami wielkiego przemysłu Zagłębia, Radzili nad dobrem polskiego Zagłębia i podniesieniem Sosnowca. Dowiedziawszy się o tem Rada miejska, prosiła w kwestji rozwoju, uporządkowania miasta Sosnowca, rozbudowy, o audjencje. Czekala ona pokornie z czapkami w rękach u bram kryształowego pałacu, bo ich puścić nie chciano. Portjerami Jaśnie Oświeconego Kongresu Wielkiego przemysłu byli sami wielcy i mniejsi dyrektorzy kopalń, stali oni z halabar dami w rękach i groźne mieli miny. Ja tylko, jeden jedyny dziennikarz (kolegi z Iskry na kongres nie wpuszczono) miałem wstęp wolny na obrady.

Zauważyłem rzedz dziwną. anglo-włosko - anonimo - policyjno-belgo-frankoakcjonariusze, każdy z nich miał w kieszeni ukrytego niemiaszka, który mikrotelefonem nitkowym szeptał do ucha, co kto ma mówić.

Dwa potężne towarzystwa

mające w swych rękach centrum miasta Sosnowca wiodły w obradach prym, Pejsaty ale przystrzyżony akcjonariusz Tow. Sosnowieckiego mówił: Nu, co oni chcom, Paryż ze Sosnowca zrobiać? Dawniej, to ja tu widział oni bosci chodzili a teraz mają i trotuary i rynchstoki i autami jeżdżą. My ich panami porobili, takie sklepy, hotele, restauracje z muzykami. Na moje sumienie, oni lepszy robią interes jak my. Kiedy przemawiał akcjonariusz Renarda, nieboszczyk Siemiński w grobie się przewracał. Nagle obrady zamocła wiadomość, że zbliża się wielka deputacja robotników ze sztandarami, na których widniały dzikie napisy. „Pijawki polskiej ziemi”. Hańba utracuzjom co wyprzedali polski zagon”. „Precz z obcym kapitałem, Niech żyje polski kapitał” Dyrektorzy kopalń, fabryk stojący na czatach poczęli drzeć. Jeden zadzwonił o suchą bieliznę, drugi o przyzwoite naczynie, wreszcie pouciekali przed tłumem, który masą wszedł na salę obrad

Akcionariusze szybko się naradzili i wybrali Francuza na generalnego mówcę, a żydki i niemce pochowały się pod stół, nakryty zielonym sukniem.

Deputacja spojrzala oko w oko wielkiemu kapitałowi. Na czele demonstracji stał siwy, stary górnik... Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus... „Par-

don Monsieur! zaraz zawołam dol meca, nie rozumiem miejscowej gwary, my stale korespondujemy w języku akcjonariuszy. Anglik co nieco ze słów górnika połała i kazał spojrzeć sekretarzowi do spisu akcjonariuszy, po chwili rzekł... „Pan, u nas nie był żaden akcjonariusz Jezus Chrystus”. W tej chwili przemówił Francuz. Panowie, wiecie że nas wiąże stara przyjaźń. My chcemy dać wam wszystko, jednak krępują nas stosunki anglo-włosko-belgo-akcjonariuszów.

Doradzam panom zachować się spokojnie ze względu na dobro waszego narodu. Pamiętajcie o tym, że jeszcze nie macie granic. Górny Śląsk wnet wam przekazemy, tylko Anglicy i Włosi wykupią resztę ziemi i kopalń. Dla waszego dobra my śmy tam także położyć musieli swoją rękę, aby była przeciwwaga i kontrola. Galicja Wschodnia jest niepewna... kto wie co będzie. Właśnie w Genui radzą nafciarze i o ile związek Polskiej Nafty odtąpi swoje kopalnie w Boryslawiu kolegom Anglikom i nam, dostaniecie Galicję Wschodnią. Litwa jest już wasza, boście mieli spryt i rozum i koledze z Brytanji daliście puszczyć Białowieską na terenty... Wyższe względy przemawiają za spokojem. Panowie! Co się tyczy postulatów robotników w Sosnowcu i Zagłębiu

takżeśmy o tem pomyśleli. Wie mi żeśmy was dotąd krzywdzili. Odtąd będziemy wam budowali domki—ogrody (szybciej to pójdzie niż budowa domów urzędniczych w Olkuszu) Dotychczas mieszkacie w koczarach, kazamatach, duszą się wasze żony i dzieci w małych ciasnych izbach jak kury w kojcu bez światła powietrza, bez zieleni i drzewny. Wszystko przeinaczmy. Mamy w Sosnowcu całe kompleksy gruntów, każda rodzina robotnicza dostanie swój domek jasny, świetlany z ogródeczkiem. Dzieci wasze nie będą się dusić po 500—300 w dwu, trzypiętrowych kamienicach. (Nawiasem mówiąc, proszę Panów, poco wam tyle dzieci? Ot biedne miasto nie wie gdzie szkoly pomieścić a lada gałgan woli kamienicę sprzedać w trzeciej ręce niż miastu na szkole). Wnet zaczniecie żyć, tu w Sosnowcu, Dąbrowie, jak ludzie, upiększymy wam miasto ukwiecimy. Tylko na miły Bóg, panowie, nie naciskajcie na nas gwałtem. Myślmy o tem, aby dla poratowania zdrowia od nie mowląt i dzieci do 10 lat, po bierać w parku Sieleckim 100 marek wstępu od gówki. Niechaj te małatka użyją świeżego powietrza w cieniu drzew. Tylko nie stawiajcie nam zbyt wysokich wymagań. Wasi patriotyczni polscy dyrektorzy fabryk i kopalń myślą o was i o do-

bru miasta i sła codziennie raporty, które my nawet przeglądamy.

Za wiele jednak, panowie, nie wymagajcie... poco wam wygodki, albo wodociągi czy to niema rzeki, czy to „hojdy” zadarmo leżą w śródmieściu? Cierpliwości a wszystko będzie.

Stalem w kąciku. Niebo otwarło się przedemną i widzę, widzę.. fata morgana... Sosnowiec w zieleni toni, same parki, ogródki dla dzieci, place wysiugowe, ulice szerokie, pełne drzew winy, zieleni kamienice z ganczkami ukwieconymi, tramwaje, wspaniały most ponad koleją od cerkwi ku alei i nową piękną ulicę. Przemsza szumi, hu-czy, uregulowana, nie zionie już więcej zarazą i wilgocią, nie topi miasta. Filantropijne to warzystwa Renard, Sosnowieckie Schöny, itd. itd. dobrowolnie odstąpiły mi: stu place na rozbudowę.

Wszak akcjonariusze w Paryżu, Londynie, Medjolanie, mają wspaniałe wille, auta, jachty spacerowe, na Borneo lub Jawę Niechajże i ten żywiciel nasz, Sosnowiec ma choć dzieśiątą część z miljonowej—tego co my mamy.

Miałem tej nocy dziwny sen...

Kasper Brzoza.

Falazywe apetyty.

W dniu 10 maja pan minister przemysłu i handlu przyjął delegację przedstawicieli górnictwa węglowego w sprawie podwyższenia ceny węgla. Skład delegacji stanowili pp.: Skarbiński, przewodniczący Rady Zjazdu, przemysłowców górniczych, Tomasz Kociatkiewicz, przedstawiciel Rady Zjazdu w Warszawie, Dunajski, dyrektor „Siersza” (kopalnia w Małopolsce), Józef Natanson, przedstawiciel węglowego Towarzystwa Sosnowieckiego, Szczotkowski, dyrektor Libiąża i Gajl, dyrektor Syndykatu sprzedaży węgla. Panom tym chodziło o to, że wobec udzielonych przed paru dniami podwyżek robotnikom ceną obecną na węgiel jest zbyt niska. Okazuje się jednak, że udzielone podwyżki obciążają zaledwie cenę węgla o 6 proc., podczas kiedy przemysłowcy górnictwa węglowego żądają przyznania im prawa na podwyższenie ceny węgla o 20 proc. W żądaniu tem niema żadnej podstawy logicznej, przeciwnie, wzbudzi ono niewątpliwie zainteresowanie nadzwyczajnego komisariatu do walki z drożyzną.

Ulgi dla popisowych z r. 1901.

Min. Spraw Wojsk. zarządził: Służbę, odbytą przez popisowych rocznika 1901, zarówno ochotników i poborowych po 1 stycznia 1921, zaliczyć należy w całości do służby w wojsku stałym. Wziętym w drodze poboru przed 1 stycznia 1921 r. za każde 3 miesiące odbytej służby frontowej zaliczyć 1 miesiąc, za każde 4 miesiące służby pozafrontowej 1 miesiąc. Ochotnikom zaliczyć za każde 3 miesiące frotowe po 2 miesiące, za każde 2 miesiące służby ochotniczej pozafrontowej — 1 miesiąc, za każde 4 miesiące służby kancelaryjnej 1 miesiąc. Rozkaz ten odnosi się także i do tych, którym przysługuje prawo jednorocznego.

Święto Polonji Amerykańskiej.

Minister oświaty wydał depezę do szkół, w której wzywa, aby dzień 20 maja poświęcić pamięci poległych braci naszych z Ameryki i złożyć hołd przez urządzenie poranków uroczystych Polonji Amerykańskiej. Polecił zebrać na ozdobnych kartonach podpisy wszystkich dzieci szkolnych, fotografii etc. z czego po całej Ameryce urządzili wystawę narodową.

Statut zawodowych szkół żeńskich.

Z racji otwarcia u nas zawodowej szkoły żeńskiej, przytaczamy streszczenie statutu wydanego przez Min. Oświaty w dniu 12 maja br. Państwowa szkoła zawodowa żeńska składa się z trzech klas zasadniczych oraz pracowni (czapnictwo, szwalnia, guzikarstwo, koronkarstwo i t. p.) Oprócz klas zasadniczych istnieje może klasa przygotowawcza. Warunek przyjęcia 14 do 16 lat życia. Uczennice ostatniej klasy, po zdaniu egzaminów i wykonaniu pracy wyzwołanej, otrzymują świadectwo ukończenia zawodowego. Radę Pedagogiczną stanowią kierownik (czka), nauczyciele, instruktorzy fachowi, lekarz szkolny. Opłaty szkolne składają się z wpisowego i z kaucji na zabezpieczenie uszkodzonych narzędzi i w wypadku kradzieży. Nauka w państwowej szkole zawodowej żeńskiej trwa od 1 września do 15 lipca.

Wycieczka szkół powszechnych do Zakopanego.

Dowiedujemy się ze sfer nauczycielskich, że przygotowuje się ogólna wycieczka najstarszych klas szkół powszechnych do Zakopanego. Wycieczka ma się odbyć z końcem czerwca. Uczniowie tu

Polski Czerwony Krzyż

zapisujcie się na **członków**, składajcie **ofiary** w oddziałach P. C. K

Kupujcie Losy Loterii

w oddziałach i u kolektorów L. P.
CIĄGNIENIE 20 CZERWCA r. b.

3248

tejszego seminarjum nauczycielskiego, czytamy w prasie krakowskiej, odbyli wycieczkę do Wieliczki i Krakowa. Między innymi była życzliwie przyjęta, udzieliła jej bezinteresownie noclegu, a Magistrat Wieliczki dostarczył sioły na kwatery. Krakowski Urząd ruchu dał specjalne wagony do Granicy, których z Granicy do Sosnowca, mimo zamówienia nie otrzymano.

Mili goście. W ub. piątek w godzinach popołudniowych zwiedziły zakłady „Kurjera Zagłębia” dzieci z 7-o oddziałowej szkoły Tow. kopalni „Czeladź” pod przewodnictwem swego nauczyciela p. B. Zajdlica. Największe wrażenie uczyniła na dzieci maszyna drukarska.

Dyrekcja Szkoły Handl. Żeńsk. w Sosnowcu ul. Dęblińska № 11 zawiadamia interesowanych, że egzaminy wstępne do szkoły odbędą się dnia 1, 2, 3 czerwca b. r. Zgłoszenia przyjmuje i informacjami udziela Dyrekcja od 15 bm.

O zakończeniu roku szkolnego. Pewne sfery mają podobno życzenia, by rok szkolny zakończył 20, 10, 15 czerwca. Aby urwać? Po co pracować. Wiedza...? jakoś to będzie! Niech się Niemcy uczą, Cześć, my poco? Według dotychczasowych wiadomości zakończenie roku szkolnego ma być 28 czerwca.

83 posiedzenie Rady Miejskiej z porządkiem obrad 82 posiedzenia odbyło się w dniu 11 b. m. odbędzie się we czwartek dnia 18 maja br. w sali „Lutni” przy ul. Warszawskiej № 5, o godzinie 7 wieczorem. Uprasza się pp. Radnych o bezwzględne i punktualne przybycie.

Polski Czerwony Krzyż.

nie zważając zakresu swojej doniosłej dla kraju działalności, pomimo, iż wobec oszczędności budżetowych, korzysta ze znacznie uszczupłej pomocy rządu, odwołuje się do społeczeństwa z prośbą o okazanie zasłużonego dobrej poparcia. Każdy więc obywatel niech zapisuje się na członka Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, niech złoży ofiarę i niech zaopatrzy się w bilet loterii Polskiego Czerwonego Krzyża a przyczyni się do jaknajwiększego rozwoju tej instytucji.

Flagi narodowe.

Komisarz Rządu m. Warszawy wydał zarządzenie, aby flagi narodowe używane w chwilach uroczystych nie uchylały tradycji oraz godności Rzeczyposp. i odpowiadały ustawie z dnia 1 sierpnia 1919 r. a mianowicie: *czerwony pas dolny, biały pas górny pod kątem prostym*

do drzewca. A u nas?... Ile domów wogóle nie dekorowano w dniu 3 Maja, a jeżeli się wystawia chorągwie to o barwach nawet czeskich ale nie polskich.

Egzaminy wstępne na kurs I, w Państw. Seminarjum nauczycielskim męskim w Sosnowcu

odbędą się 23 i 24 czerwca. Na wyższe kursy z powodu przepełnienia zakładu przyjęć nie będzie. Interesowani mogą wnieść podania od 1 czerwca. Warunkiem przyjęcia na kurs pierwszy ukończony 14 rok życia, siedmioklasowej szkoły powszechnej lub trzech klas gimnazjalnych. Uczniowie z niepełnymi studjami, pobierający prywatnie korepetycje bez przedłożenia świadectw z trzech klas gimn. lub ukończenia 7 klas szkoły powszechnej nie będą przyjęci. Uczniowie z preparand nie podlegają egzaminom. Każdy zgłaszający się ma przedłożyć świadectwo lekarskie tylko od powiatowego lekarza w Będzinie. Ułomni, kaleki, głusi, ślepi, epileptycy, tuberkulicy nie mogą refleksować na zawód nauczycielski. Uczniowie szkół publicznych i prywatnych z prawem publicz. mają wnieść podania przez swoje zarządy szkolne i wykazać się dobrymi obyczajami oraz dobrym postępem. W interesie stanu nauczycielskiego leży jaknajlepszy dobór młodzieży.

Fatalne skutki zimnej wiosny.

Z powodu zbyt długo trwającej chłodnej aury ucierpiał ogromnie w różnych stonach kraju oziminy. Z kół rolniczych donoszą nam, że najwięcej doznała pszenica, którą w bardzo wielu miejscach musiano zorać. Były także liczne wypadki zorańia żyta. Owsia, jak dotychczas, zpowiada się słabo, również z powodu zimnej aury.

Z teatru J. Czarneckiego.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

Dziś dwa przedstawienia, po południu efektywna sztuka Gabrieli Zapolskiej „Kaśka Karjatyda” z pp. Chojnacką i Czarneckim w rolach głównych.

Wieczorem ukaże się po raz pierwszy jako dalszy ciąg „Chaty za wsią” — „Dziewczę z chaty za wsią” — „Dziewczyna samotną całość. „Dziewczę z chaty za wsią” wyposażone jest w muzykę Z. Noskowskiego.

W próbach ostatnia część z przeróbki Kraszewskiego „Wnuk Turmego”.

„Dziewczę z chaty za wsią” w Dąbrowie wystawione będzie po raz pierwszy w teatrze Kometa na jutrzejszym poniedziałkowym przedstawieniu.

W następnym poniedziałku dać będzie „Wnuk Turmego” ja-

ko trzecia i ostatnia część z powieści Kraszewskiego.

„Płomień” świetna sztuka w 3 aktach poruszająca problematykę kobiety upadłej ukaże się w nadchodzący wtorek po raz pierwszy na naszej scenie z gościnnym występem sympatycznych artystów z Krakowa. Z powodu poruszenia drastycznych zagadnień życiowych, wstęp tylko dla dorosłych.

„Dr. Stiglitz” w Dąbrowie ukaże się po raz pierwszy na środowym przedstawieniu z gościnnym występem krakowskich gości. Wieczór ten budzi wielkie zainteresowanie.

Z kraju.

Ceny w hotelach i pensjonatach w Zakopanem.

Piszą do nas z Zakopanego, że pomimo wzrostu cen prawie wszystkich artykułów spożywczych, cen w pensjonatach i hotelach w Zakopanem nie podniosły się prawie wcale w porównaniu z sezonem zimowym i wahają się obecnie między 1800 a 2500 marek dziennie za pokój z całonocnym utrzymaniem. Wykorzystanie sezonu letniego w maju i czerwcu przez liczną szary napływ gości następcą przeżył korzyści, zwłaszcza, że przyspuszczać można, że w głównym sezonie zjazd gości będzie duży i silną rzeczą wywoła znaczną zwykłą cen. Jednakże i w sezonie głównym ceny za pokój z całonocnym utrzymaniem nie powienny przekroczyć kwoty 3000 marek dziennie.

Potworna zbrodnia.

W noc z ub. piątku na sobotę na 3 km. między Łsami a Szepietowem znalazłono zabitego i obrabowanego mężczyznę. Jak się okazało był nim reemigrant z Ameryki świeżo przybyły z dolarami.

Ponieważ zachodziła pewność, że dokonano na nim zbrodni, przeto zawiadomiono policję w Szepietowie.

Kierownik posterunku pol. w Szepietowie Władysław Zubert udał się więc na stację kolejową, przypuszczając, iż bandyci zechcą po dokonaniu mordzie uciec koleją.

Na stacji Zubert ujrzał trzech podejrzanych mężczyzn, zbliżył się więc ku nim i zawezwał by udali się z nim do kancelarii naczelnika stacji, celem sprawdzenia dokumentów osobistych.

Wezwani nie stawiając oporu wraz z nim weszli do kancelarii naczelnika, w której podobno znajdował się stróż stacyjny, Aleksander Brzozowski.

Proszę o dokumenty osobiste — rzekł posterunkowy do zatrzymanych.

Ci potuszki wezwaniu sięgnęli do kieszeni i wydobyli... browningi skierowywując je ku naczelnikowi stacji, stółowi i posterunkowemu.

Padły trzy strzały i wymletemi raneli na podłogę brocząc krewią, — poczem bandyci nie ścigali przez nikogo zniknęli ze stacji, małej, głuchej i nie oświetlonej.

W jakiś czas potem odkryto tragiczny wypadek i pospieszono z pomocą.

Niestety jedna z ofiar, a mianowicie stróż, Brzozowski, już nie żyła. Kula mordcy położyła go na miejscu.

Naczelnik stacji, Marjan Wygnowski i kierownik posterunku policyjnego w Szepietowie Zubert, ciężko ranni.

Rannych odwieziono do Warszawy.

Zawiadomione władze policyjne i żandarmerja zarządziły posćić za zbrodniarzami, jak do tąd bezskuteczny.

Zbrodnia głęboko poruszyła umysły okolicznych mieszkańców,

Bunt kobiet.

Zamieszkały od niedawna we wsi Lisieniec pow. Częstochowski Paweł Malczak poróżnił się z żoną i przyjął gospodynię Antoninę Kubań. Prawowitą małżonką, oburzona postępkem męża, uplanowała zamach na gospodynię. W tym celu, korzystając z nieobecności męża, który wyjechał do miasta, podburzyła kilka kum i sąsiadek i wspólnie wyruszyły do domu Malczaka, aby przemocą wyrzucić go z domu gospodyni.

Antonina Kubań, widząc co się święci, zamknęła się w mieszkaniu, a szturmującym do drzwi i okien kobietom zagroziła rewolwerem.

Atakujące mieszkanki kobiety, ujrawszy rewolwer w dłoni Kabanowej, pośpiesznie opuściły zajęte stanowisko pod oknem. Ale nie dały za wygrane, gdyż po chwili zaczęły atakować dom kamieniami, wybijając 22 szyby oraz niszcząc meble wewnątrz mieszkania. Rzucając pociski nie wyrzuciły jednak żadnej krzywdy ukrytej w mieszkaniu gospodyni.

Powiadomiona o zajściu policja po przeprowadzonym siedmiogodinnym przesłuchaniu postawiła w stan oskarżenia 5 kobiet, które najgorliwiej atakowały mieszkankę Malczaka.

Rozmaitości.

Ludzki kamienicznik.

Pewien znany architekt amerykański Harry L. Dalsey, a zarazem bogaty kamienicznik w mieście Chicago wykończył właśnie budowę modnego „drapacza chmur” o 33 piętrach, przeznaczonego specjalnie dla rodzin, posiadających liczne potomstwo. Wykończony swe dzieło architekt Harry Dalsey postanowił:

1. Przyjmować na lokatorów tylko świeżo zaślubione pary, tudzież małżeństwa już posiadające dzieci.

2. Ofiarować 25 dolarów każdej lokatorce, która wyda w tym domu na świat dziecko, 50 zaś dolarów takiej, która urodzi bliźnięta.

— Lubię dzieci: one przynoszą szczęście nowo postawionym domom! oświadczył architekt-kamienicznik dziennikarzem, którzy uzyskali z niego wywiad.

Niestety, nie wszyscy właściciele kamienic są tego samego zdania...

Niespodziewane skarby.

Gdy niedawno brukowano ulicę w Tasmanji, robotnicy spostrzegli, że kamienie połyskują złotawo w słońcu. Ku awe mu wielkiemu zdziwieniu poznali, że to złoto. Naturalnie, że kamienie do brukowania zastąpiono innym mniej drogocennym materiałem. Do odkrycia kopalni złota w Santa Barbara w Kalifornii przyczynili się kury, w których wola znaleziono ziarenka złota. W innej części Kalifornii dwóch poszukiwaczy złota daremnie kopali tygodniami, aż jeden z nich z wycieńczenia umarł. Towarzysz, kopiąc mu grób natrafił na ogromną bryłę złota, którą sprzedał za 7000 funtów. Również kopalnie w Klondyke zawdzięczają swoje odkrycie przypadkowi. Gdy jeden z traperów rozgarnął ogień, ujrzał ańo błyszcząca ziemię, a późniejsze roboty ziemne odkryły bogate żyły złota. W Bonanza daremnie mieszącami całymi kopano szukając złota i srebra. Przed opuszczeniem tego miejsca ostatnie uderzenie oskarża obnażyło początek takich bogactw srebra; że czasem z Bonazy wydosłano 40 milionów funtów szterlingów w złocie. Najromantyczniejsza jest jednak historia odkrycia pół djamentowych w południowej Afryce. W roku 1867 do farmera imieniem Nickerk przybył w odwiedzin

John O'Reilly. Widząc, że dzieł farmera bawia się ładnymi kamyczkami, wyłowionymi z rzeki znalazł, że mają wygląd djamentów. Nie zważając na drwinki farmera wziął jeden z kamieni do Kapstadt, gdzie się okazało, że był to djament 22 i pół karatowy.

Pielgrzymki do grobu. Sinobrodego Landru.

Zabójca jedynastu „sassexonych”, głodny bohater z Gambia. Sinobrodego Landru, nie przestaje być sławny i po śmierci. Ode przewodniczący, który wprowadza ją cudzoziemców, zwiedzających Paryż i jego okolicę, nie omisskują wykorzystywać w Wersalu smutnej pamięci Landru'ego.

Jak dotychczas pisma francuskie, onegdaj pięć wspaniałych samochodów. Wypelniczonych cudzoziemcami, zatrzymało się na placu Sądowym w Wersalu, przed gmachem więzienia św. Piotra. Z samochodów wysiadło liczne towarzystwo panów i pań, którym „cierone” udzielał następujących wyjaśnień:

— Tu oto Landru Sinobrodego z Gambia przedpisał ostatnie chwile swego życia, w gmachu sprawiedliwości, który państwo widziacie naprzeciwko, odbywał się jego proces, tam zapadł wyrok śmierci; tu na tym placu o brzasku dnia, stała gilotyna pod którą padła głowa krwawego tyraństwa kobiet i t. d. i t. d.

Przejęci tymi wzruszającymi wspomnieniami zwiedzający, posunęli swoją żołądkowość tak dalece, iż zapragnęli oglądać całą więźniarską, w której przebywał Landru, a która stała się już niemal „historyczną”...

Zyczenie to jednak spełniło się ze stanowczą odmową ze strony stróża więziennego.

Wobec tego karawana cudzoziemców udała się w skupieniu na cmentarz wersalski, aby odwiedzić grób „mężczyzny” na którym ręka jakiegoś wierzaj nawet po śmierci wielbicielek słotyła już akromy bubieciak pierzanych filozofów wiosennyh..

Niezaprzany trójcy szar Sinobrodego, który ujazmia pieć piękna za życia, działa widocznie i z poza grobu..

Kącik humorystyczny.

Ostatnia nadzieja

Merys, ciężko chory, mówi do żony:
— Przeszła cię, Saloso, uszrej się pięknie jak na weselo.
— A to naco?
— Bo jak anioł śmierci przyjdzie po mnie i siebie uzrej w takiej piękności, może na się spodobać i weźmie ciebie a mnie da spokój.

Biedny człowiek napisał do swego bogatego i skąpego brata list, z prośbą o wsparcie, na który otrzymał odpowiedź tej treści: „Kochany bracie, twego ostatniego listu, w którym mnie prosisz o wsparcie, nie otrzymałem”.

Szczyt przytomności umysłu

Spaść z okna trzeciego piętra podczas spadania zdjęć z nosa okulary i schować do futerału, żeby się nie strąkły.

W hotelu niemieckim.

Gość: Słuchaj jeno, dasz mi kolęty siekane.
Kelnier. Bitte.
Gość: Allez nie bife, tylko siekane mówilim ci przecieć. Ośi to sa ostły..

Ze światła dziecięcogo.

Wujek Wojciech: Dzieciogot ty tak rzownie płaczysz, Stasio?
Stasio: Wygrzebałem w ogrodzie dołek a mama nie pozwoli mi go przynieść do pokoju..

Młode małżeństwo.

— Zona: Mój małżanin, ja już swoje zrobiłam. Namoczyłam się porządnie, ale obiad gotów. Teraz ty się woz do roboty i sjeżz go.
Mąż: Moja droga; taki obiad daleko jest łatwiej zrobić, niż sjeść.

Obraził się.

Syn: Co się stało dziadzi, ojco?
Ojciec: Pewnie obraził się na ciebie, bo powiedziałeś, że wszyscy dobrzy ludzie zwykle umierają młodo, a dziadzio ma już przeszło 80 lat..

Za dobrzel

Matka: Ale ty przyniosłaś Jasiu, okropne świadectwo!
Maly Jasio: Jakte, mamusia! Przecież sam pan nauczył powieśdział mi, że to za dobre świadectwo dla mnie..

Niedoświadczonea,

— Panno Idaljo, powieśdz mi pani, ko go był wolala na męża. młodogo czy bogatego?
— O proszę pana, jeszcze nie myślałam o tem. Jestem taka młoda, niedoświadczonea..
— No, ale jak się pawi zdaje?
— Ja.. ja.. wybrałabym młodogo i bogatego.

Dr Ludwik Poznański
Choroby: uszu, nosa, gardła i płuc.

Sosnowiec, Małachowskiego 9 parter.
Przyjmuje od 11—1 i 5—7 Niedziela i święta 12—1. 2923

Doktor K. Troppauer

Choroby: skórne, włosów, wene ryczne. Analizy mikroskopowe.
Przyjmuje od 10—12 od 5 — 7 panie 4—5.
Sosnowiec, Małachowskiego 5 parter (Targowa 2.)

KRYNICA
DR JÓZEF JASIEŃSKI
Dyr. rząd. sanit. wodol. ord. jak zwykle od 15 maja. 3231

Lekarz-dentysta
Marja Bitny-Szlachta

leczenie, plombowanie, zębony sztuczne.
Przyjmuje codziennie od godz. 2 do 7.
Małachowskiego 16 II piętro

W 7-mio kl. Szkole Żeńskiej
S. PODKAJOWEJ
ul. Kollątaja 11. 3273
Zapisy od 15 maja.

8 klasowe Gimnazjum Żeńskie
J. KRZYMOWSKIEJ w Będzinie.

Zapisy na rok szkolny 1922/23 przyjmuje kancelaria codziennie od 9—2.
Egzaminy 6 czerwca — godzina 9-ta.
Podania o przyjęcie wydaje kancelaria Gimnazjum.
Do podania dołączyć należy świadectwo urodzenia i powtórnie szczepionej ospy. 3253

Zarząd 8 klasowego Gimnazjum Żeńskiego
W. REPLIŃSKIEJ
w Będzinie

zawiadania interesowanych, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1 czerwca o g 3 pp. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria także i popołudniu 5—7 w poniedziałki, środy i piątki.
Do podania należy dołączyć metrykę i świad. szczep. ospy.
Zarząd Gimn. zawiadania, że w przyszłym roku szkolnym czynne będą też klasy wstępne 3202

T-wo Bratniej Pomocy Medyków

polecą na czas wakacji kolegów absolwentów jako też i młodszych, poszukujących zajęć a za odpowiednim wynagrodzeniem bądźto w lecznicach w charakterze pomocników lekarzy bądź w zakładach klimatycznych jako też kolegów, poszukujących lekcji lub kondycji z zakresu gimnazjalnego na przeciąg wakacji. 3227
Uprasza się ze wszelkimi żadaniami i zgłoszeniami zwracać do Tow. Br. Pom. Med. Kraków, Kopernika Nr. 23/1.

Dyagnostyczno leczniczy 3055
Gabinet Rentgenowski
d. Arnold Bram, Częstochowa ul. Kościuszki 1, tel. 450.

Miejskie Zakłady Ceramiczne, Kraków 14
polecają na sezon budowlany 3186

WAPNO SKALISTE
do bielenia, budowy, przemysłu, nawozu, z Wapiennika Miejskiego w Podgórzu, oraz kamień, szuter, cegłę, cement, gips, pape dachową, dachówkę azbestowo cementową i inne materiały budowlane tylko najlepszej jakości.

Doktor medycyny
SIANOŻĘCKI
z powodu zamieszkiwania w Katowicach, Grundmanstrasse 33, tel. 1183, ordynuje w Sosnowcu tylko w poniedziałki, środy i piątki.
Przyjmuje od godz. 2-ej do 6-iej wiecz. Sosnowiec, 3 Maja Nr. 24.

Ważne dla Wszystkich!
Korzystajcie z rzadkiej okazji!
Wysyłamy pocztą jak przed wojną za zaliczką.
DLA PAŃ.

- 1) Gotowe suknie najmodniejszego fasonu (kimono) z pięknego trykotu, nadzwyczaj ładne, trwałe, lekkie i praktyczne. Zdane do prania, w kolorach: granat, brąz, lila, czerwony, zielony, bordo. Dekolt i obwód rękawów przybrane tymże towarem odmiennego bardzo ładnego koloru wyrabiamy trzy rozmiary, 1) dla podłotków od lat 14 cena sukni 5200 mk, 2) dla osób dorosłych mk 5600, 3) dla osób tegich, cena sukni mk 6000.
- 2) Szewiory (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materiały podwójnej szerokości, na suknie, bluzki i kostjmy w kolorach: granat, czarny, brązowy, zielony, liljowy i blade-kawowy, po 1850 mk za metr.
- 3) Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie, 165x165 cm, po mk 2500 — wyższego gatunku po 4000, 5000, 6000 mk.
- 4) Chusteczki białe i kolorowe do nosa za sztukę mk 200.
- 5) Chustki na głowę drukowane, najlepszego gatunku. Sztuka 485 mk.
- 6) Najpiękniejsze deseniowe bitysty, musliny, zefiry, perkaliki po 700, 800 900 i 1000 mk za metr.
- 7) Płótna białe lub kolorowe i deseniowe na bieliznę poszwy, wsypy, bluzki, suknie, fartuchy i dziecinne ubranka po cenie 700, 800 900 i 1000 mk za metr.
- 8) Melanz cały nadzwyczaj mocna, ładna i praktyczna tkanina, nie gruba (nie do rozdarcia) koloru marango szarawe na męskie, damskie i dziecinne codzienne ubrania szerokości 70 cm. (1 1/4 łokcia) 900 mk, podwójna 1800 mk.
- 9) Firanki na metry, piękna kanwa, przetkana paseczkami koloru białego lub kremowego (podwójna kręcona nitka) szerok. 90 cm (1 1/4 łokcia) Cena metra mk 700.

DLA PANÓW.

- 10) 3 metry pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materiału (czysta wełna) w dorynym gatunku, bardzo twaralego i efektownego w drobnitkie krateczki, niezbędnym dla każdego z Panów lub Pań którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum we wszystkich modniejszych kolorach. Za 3 metry 8100 mk, na damski kostjum 3 1/2 metra 9.400 mk
Materiał wyższego gatunku B. lepszy, gwarantowanej jakości za 3 metry 10.800 mk, za 3 1/2 metra 12.500 mk.
Materiał najwyższego gatunku C. angielskie desenie najmodniejsze, Cena za 3 metry 14.700 mk; za 3 1/2 metra 16.500 mk. (Wszędzie ten materiał sprzedawany jest po 7 do 8 tysięcy za metr).

Podszełki i dodatki do ubrań

- 11) Do każdego odcinka na ubranie dodajemy na żądanie zamawiającego pełny komplet podszełki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie do rękawów i kieszeni za mk 2.900.
Taki sam komplet B. w lepszym gatunku 3.600 mk i w najwyższym C. (angielska satyna) 5 000 mk.
- 12) Na palto materiał „Demi” na palto męskie, wiosenne lub jesienne w najmodniejsze kolory jasne lub ciemniejsze (oprócz czarnego) kraty po lewej stronie (bez podszełki) Praktyczne i niezbędne dla każdego, który pragnie zaopatrzyć się w eleganckie palto demisezonowe. Cena za metr 6.000 mk gatunek 2-gi — 7000 mk gatunek 3-ci 8000 mk za metr. (Na takie palto potrzeba 2 1/2 metra).
- 13) Kupon na spodnie (2 łokcie) 1 metr 15 cm. Czysto wełniany kamgarnowy najlepszego gatunku materiał, czarne tło z białymi paseczkami za cały kupon 10,000 mk.
Wysyłamy natychmiast po otrzymaniu obstalunku za zaliczką pocztową nawet bez zadatku. Za opakowanie, przesyłkę i inne wydatki dolicza się 5%. Próbek i cennika nie wysyła się.
Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący absolutnie nic nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze natychmiast.

Zamówienia prosimy adresować: 3204
Ekspedycja przesyłek pocztowych
„Nadzieja“
ŁÓDŹ, Kilińskiego 40.

Epilepsja (Choroba świętego-Wita)
Zmniejsza siłę i ilość ataków konwulsyjnych, a przy dłuższym zastosowaniu, zupełnie usuwa tę chorobę 816
Oryginalny „NOWOPILEPTOL“
(z kugulkami). Żądać w aptekach i składach aptecznych.

UWADZE PANÓW I PANI!

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić naszych p. klientów i osób, życzących nabyć tanio i elegancko bieliznę męską i damską, że przynaszmy składzie stworzyliśmy specjalną pracownię bielizny. Na prowincję wysyłamy pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze) co następuje:

- 1) Koszule męskie letnie dzienne z podwójnymi mankietami z dołkami zefiru kolorowego najmodniejszych deseni w paseczki po 1,950 Mk. za sztukę, za pół tuzina 11,408 mk. tuzin 22,300 Mk.
- 2) Takież koszule z francuskiego zefiru po 2,500 Mk. za sztukę, z kołnierzykiem z tego że materiału 2,750 Mk. pół tuzina 16,500 Mk.
- 3) Koszule męskie nocne białe z dobrego gatunku materiału „Silezia” po 2,250 mk. za sztukę, wyższego gatunku 2,600 Mk. za sztukę.
- 4) Kalesony męskie po 1,650 Mk. wyższego gatunku 2,050 Mk. za parę.
- 5) Koszule damskie białe z zagranicznego batystu z koronkami i wstawkami po 2,600 Mk. za sztukę.
- 6) Spódniczki (halki) białe batystowe z koronkami po 2,800 Mk. za sztukę.
- 7) Chusteczki batystowe do nosa damskie za tuzin 3,000 Mk. i 4,000 Mk.
- 8) Chustki męskie do nosa za tuzin 3,300 Mk. i 4,500 Mk.
- 9) Prześcieradła rozmiaru 2X2 mtr. dobrego gatunku ze specjalnego płótna, nadającego się na prześcieradła po 2,900 Mk. i wyższego gatunku po 3,500 Mk. za sztukę.
- 10) Skarpety męskie letnie czarne i kolorowe za pół tuzina 2,000 3,000 Mk. i 3,500 Mk. (zależnie od gatunku).
- 11) Pończochy damskie cienkie czarne i kolorowe cena 3 par 2,000 Mk. 3,000 Mk. i 5,000 Mk. (zależnie od gatunku).



12) Również posiadamy na składzie trykotinę jedwabną najwyższego gatunku, szerokości 189 cm. specjalnie na suknie damskie we wszystkich najmodniejszych kolorach, jak to czarny, granat, złoty, foksrot, elektryk, piaskowy, różowy, niebieski, stalowy, brązowy, pawi i amarantowy i wysyłamy kupon na całą suknię (1 m. 40 cm.) za 1500 Mk. Kupon na bluzkę z tej trykotiny 7800 Mk.

Satyra francuska w różnych deseniach fantazyjnych również gładka kolorowa 85 cm, szeroka po 1900 Mk. za metr.
Markizeta francuska gładka i w deseniach w kolorach oznaczonych wyżej po 2300 Mk. za metr gatunku najwyższego.
Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 600 mk.
Zamówienia wysyłamy natychmiast (można nawet bez zadatku), Przy zamówieniu za koszule prosimy podać numer kolaterzyka.
UWAGA! Za nieodpowiedni towar zwracamy pieniądze w przeciągu 14 dni.
Zamówienia prosimy adresować 3208

Do składu fabrycznego

Warszawskiej Spółki Manufakturowej Warszawa, Złota 21

P. S. Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.
Kooperatywom, Kółkom Rolniczym i Stowarzyszeniom dogodnie warunki.

Warszawska Hetmańska Wytwórnia wrobów cukierniczych

w Sosnowcu, ul. Płocka 3

(na Starym Sosnowcu nie dochodząc 64 numeru)

poleca wyroby własne jako to: bomby, babki, ostrygi, wałki, drobne czekoladki i różne wyroby czekoladowe. Posiada także na składzie czekolady tabliczkowe pierwszorzędnych firm warszawskich. Dla kawiarni cukierki i na zabawy poleca się wysmienitej roboty lody.
Ceny niskie. 3210

KTO SPROBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ ZE NAJLEPSZĄ PASTA DOBROWIA JEST MARY

WARSZAWA, DZIELNA 48
telefon 286 51. 2712

FABRYKA PRZETWORÓW
TECHNICZNO-CHEMICZNYCH

MARY

WARSZAWA, DZIELNA 48
telefon 286 51. 2712

Darmo

przesyłamy katalog na książki różne, obrazy i gry towarzyszące, które dostarczymy na dogodne spłaty miesięczne.

na I. Komunię św.

polecamy odsprzedającym wielki wybór ładnie opraw. księzek do nabożeństwa tani Hurtownia pozostawek i artykułów piśmiennych (tablice i t.d.) Adres: Księgarnia Wydawnictwa Polska, Poznań, Bajeczaka 11 a. 2205

Kto chce

mieć ze starego nowy kapelusz, niech przynosi na ul. Niemiecką 10 w Sosnowcu, gdzie przesłanowuje się męskie, damskie, słomiane i sztywne, kapelusze, czego nigdzie nie potrafia zrobić.

UWAGA! Kapelusze słomiane farbuję na wszelkie kolory po najniższych cenach.

ZYLBERGLAIT 2267
Sosnowiec, ul. Niemiecka 10.

Egzemę, liszaje itp.

leczy maść

„Lain Age”

sprzedają apteki i składy apteczne.
APTEKA A. GĄSEKOWEGO w Warszawie.

PRALKI, TARY
WYRABIA JAKO SPECJALNOŚĆ
G. PEŁKA
SOSNOWIEC-POGOŃ, DŁUGA 22
ZAKŁAD
BLACHARSKO-MECHANICZNY
3155

SPRZEDAŻ: HURTOWO I DETALICZNIE.

Ceny konkurencyjne.

KREM „EROS”
przeciw piegom i opaleniznie.
Ządać w aptekach drogueryjnych perfumeryjnych

Suchoty oraz wszelkie Choroby piersiowe

leczy **Balsam Thiocolan Age** używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne. Hurt i detal. Skł. sp. M. Jagiellowicza.

MYDŁO Warszawskie



z marką **„REWOLWER”** bielizny i jest oszczędne w praniu. **Do nabycia wszędzie.**

Krawiec męski HENRYK GROCHOWINA

SOSNOWIEC.
Modrzewska 31 (w podwórku)
wykonuje z materiałów własnych, lub powierzonych wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach konkurencyjnych. 2077

Matki powinny pamiętać, że tylko

przysypka 2042
„PUDER OZIOZI”
antychmiast usuwa oparzenie i tancerwienie skóry u dzieci
Ządać w aptekach, i składach hurtowych „Dziński” z kogutkiem.

Choroby żołądka kieszek, nerek, obstrukcje, choroby
radycznie leczy

Szwajcarskie gorzkie zieleni
Dr. Bauera 2494
z marką Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowe
Sosnowiec skład ap. Jagiellowicz

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż.

Chlorek
Magnezje, Magnezyt najtaniej sprzedaje
Poznański Warszawa Marszałkowska 3134

Tanio
do sprzedania 4 harmonje warszawskie, gramofon 21 płyta, budzik grający, rower. Czeladź ul. Podwalna Stanisław Ciemieja 3261

Do wyboru
Sukien trykotynowych, materiałów welnianych i bawełnianych, bielizny stołowej i damskiej. Ceny bardzo niskie Sosnowiec Targowa 4 I piętro Lifsy-cowa 3263

Do sprzedania
mało używane meble; eleganckie urządzenie kawiarni lub restauracji, omana komoda szafa bielizniarka, stół duży rozsuwany, stoły małe i salonowe, łóżka dębowe żelazne z widokiem, dziecinne żelazne maszyna do szycia etażerka dębowa krzesła dębowe, biurko sklepowe leżaki krzesła gładkie i ogrodowe. Pogoń Nowopogońska 27 Antczak 3264

Pianino
zagraniczne krzyżowe czarne tanio sprzedam Dęblńska 11 wiadomość u dozercy 3267

Wysprzedam
meble i inne rzeczy z powodu wyjazdu. Walcownia Hr Renard 4 L. Madej 3269

Z powodu
wyjazdu do sprzedania pokój sypany jasy dębowy, kredens, 2 fotele, obraz, sprzęt kuchenny, kwiaty doniczkowe, szafka wystawowa duża. Wiadomość: Księgarnia A. Gawęckiej. 3270

Do sprzedania
hotel z restauracją w Śródmieściu. Wiadomość Toruń hotel Mazowiecki lub redakcja Kurjera Sosnowiec 3107

Swiece
nadeszły białe i ubierane w wielkim wyborze, po cenach niskich. Kołton Kościelna 4 Sosnowiec. 3225

Krowe
mleczną młodą sprzedam niedrogo, Oglądać 10-5 Nowa 39 2334

W okolicy
Złotego Potoka przy szosie Dom z ogrodem i budynkami gospodarczymi zdalny na wille sprzedam. Dwa duże pokoje, kuchnia, stodoła, obórka, kurnik, 3 morgi dobrego gruntu (obsiany) i ogród razem 80 drzew owocowych, Obok stawy żródnia i lasek. Może kupić tylko chrześcijanin. Cena: nie całe 2 miliony. Zgłoszenia W, Bugaj Sosnowiec ul Rybna 8 3339

Posady i prace.

Przyjmę
posadę stycygar na mniejszej kępalni z prowadzeniem wykazów lub bez. Po siadam kłunastuletni praktykę na węglu brunatnym i kamiennym na cieni kich i grubych pokładach Łaskawe zgłoszenia pod „Energiczny” w Kurjerze Zagłębia. 3233

Potrzebny
buchalter zrozcz z niemieckim, Warunki od umowy, Zgłoszenia do Kurjera Z. pod „buchalter” 3234

Potrzebny
zdolny zegarmistrz katolik. Oferty Częstochowa biuro „Renoma” Kościelnszki 11 3265

Poszukuje
posady 19-letnia panienka z polskim i niemieckim językiem na wyjazd do dzieci. Wiadomość w administracji Kurjera. 3215

Różne.

Cech szewców
zawiadamia swych członków, że w nie dziele dnia 14 maja o godz. 3-aj po południu w Gospodzie Mieszczańskie przy ul. Wawel - 3 odbędzie się Zebranie Kwartalne. Przybycie konieczne ze względu na wydawanie legitymacji 3266

Walne zebranie
Stow. Rob. Chrześc., w Sosnowcu przy ul. Kościelnej № 7 odbędzie się w nie dziele dn. 14 maja r.b. o godz. 3 po południu. Zarząd 3235

Poszukuje
się współnika pod przemyślny odlewali żelaza i bronzu z kapitałem 2-3h milionów Oferty do Kurjera pod „Wspólnik” 3259

Stenografje
polską i niemiecką wyuczam szybko i dokładnie. Wiadomość w Kurjerze 3221

Zakład stolarski
A Felisia przy ul. Wiejskiej 4-aj przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa, także do sprzedania łóżka dębowe i szafa 2242

Budynek
marowany przy ul. Jasnej nadszły się na składy magazynny lub warsztaty de wydzierżawienia Wiadomość w Kurjerze 3248

Obuwie
do reperacji po cenach przystępnych przyjmuję i szybko wykonuję Dom Wychowawczy dla opuszczonych chłopców w Sosnowcu ul. Zygmuntowa 2987

Ważne
dla młodych matek! Nadeszła świeża ospa krowianka z czem się poleca Starysz felczer M. Frucht ul. Modrzewska 28 w Sosnowcu 3240

Będąc w zamiarze kupna
wapieni, wapieni i nasadówek nie omieszkać zwiędzić mój zakład, lub ządać cen na takowe. Zakład Blacharsko-Mechaniczny B. Pełka Sosnowiec Pogoń, Długa 24. 2977

Wypawiamy
skóry, liasie, kozie, tchórze, i cielec. Przyjmujemy garderobe w komie. Sosnowiec, 3-go maja 10, Molleki, 3262

Zgubiono
papiery wojskowe zwolnienia wydane na Litwie na imię Wojciech Zmódzki 3245

Stefanija Kownacka
zgubiła książeczkę z Kasy Chorych 3247

Znalezione
portfel zawierający dowód osobisty wydany przez gm. Konusza pow. Miechowski na imię Józef Świętek kontrakt i inne papiery. Jest o odebrania w administracji Kurjera Zagłębia za zwrotem kosztów ogłoszenia 3236

Pomniki gotowe poleca Zakład Kamieniarski Jana Zagórskiego, Sosnowiec, ulica Aleja. Tam wykonują się **marowane grobowe** oraz wszelkie roboty kamieniarskie. 2653



NADZWYCZAJNA OKAZJA Na Lato!

Płaszcz nieprzemakalny

Aby dać możliwość każdemu, życzącemu sobie mieć elegancki letni nieprzemakalny płaszcz (palto) po niedrogiej dostępnej dla wszystkich cenie, postaraliśmy się zakontraktować pewną ilość tych płaszczy z firmą **J. Destrieux Péro Fils & C-ie Paris.**

Na prowincję wysyłamy każdemu natychmiast po otrzymaniu zamówienia taki oryginalny francuski nieprzemakalny płaszcz dla Panów i Pan z materiału nadzwyczaj trwałego uszyty podług najnowszych modeli. Robota wykonanie i dodatki wykwinne. Cena za sztukę 19.500 mk (daleko gorsze nie oryginalne, krajowe sprzedają po 25.000 mk). Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 600 mk niezależnie od ilości sztuk.

Zamówienia prosimy adresować: do firmy

„Warszawska Spółka Manufakturowa”

Warszawa, Złota 21. h. (tel. 171-28).

Za wysłane płaszcze otrzymujemy codziennie podziękowania i powtórne zamówienia.

Hurtownikom odpowiedni rabat.

3206